Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy

KATOLIK POLSKI

„KATOLIK POLSKI" wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje na miesiąc 3.— zł.

Redakcja i Administracja: Katowice, Rynek 12 TELEFON 1414.

ZA OGŁOSZENIA płaci się za wiersz 15 groszy milimetrowy. Wiersz reklamowy 60 groszy Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 115. Katowice, sobota 19-go maja 1928 Rok IV.

Groźne położenie w Chinach.

Tokio. (WTB.) Generał Czangkaiszek zaproponował głównodowodzącemu wojskami japońskiemi, generałowi Fukuda, rozpoczęcie rokowań w myśl ultimatum, wystosowanego przez Japonję. Fukuda odpowiedział, że chce spełnienia żądań, a w żadne rokowania wdawać się nie będzie. Dodał też, że warunki japońskie są ostateczne i zmienić ich nie można. Japonja zamierza sprawę tę uregulować na drodze militarnej, lecz nie na dyplomatycznej.

Wobec powtarzających się niepokojów i zamieszek w Pekinie i w Tientsinie rząd japoński wysłał eskadrę lotniczą do Chin dla obrony obywateli japońskich.

Londyn. (PAT.) Agencja Reutera donosi: Według depesz, jakie nadeszły do Tokjo w Tsi-Nan-Fu ciągle odbywają się walki i rozruchy, połączone z plądrowaniem mienia prywatnego. We środę ograbionych zostało około 100 składów. Władze chińskie i japońskie naradzają się obecnie nad środkami, któreby położyły kres takiemu stanowi rzeczy. Według dalszych doniesień z Tokjo, rząd japoński uchwalił rozpocząćnatychmiast energiczną akcję w celu niedopuszczenia do tego, aby wojna domowa w Chinach przeniosła się na tereny Mandżurji. W związku z tem rząd japoński projektuje wysłanie do Mandżurji wojsk japońskich z Korei, o ile okazałaby się tego potrzeba. Równocześnie miałaby być ogłoszona nota, skierowana do mocarstw, wyjaśniająca pobudki i cele akcji japońskiej.

Szybkie posuwanie się południowych wojsk generała Feng-Ju-Hsianga jest przypisywane przedewszystkiem obecności wśród tych wojsk 4-tych pułków mongolskich, wyćwiczonych przez oficerów sowieckich, a znajdujących się pod dowództwem dwóch Rosjan, którym towarzyszą emisarjusze sowieccy.

Chamberlain o traktacie w Locarno.

Londyn. (WTB.) Chamberlain wygłosił w Glasgowie mowę, w której wysławiał zasługi Brianda i Stresemanna dla dzieła pokoju. Ci dwaj wielcy mężowie wiedzą, że gdyby pozostali w ciasnej sferze interesów nacjonalistycznych, i nacjonalistycznej nieufności, oddaliby swej Ojczyźnie złą przysługę. Najważniejszem zadaniem po wojnie było dać Francji pewność, że gdyby poraz drugi została zaatakowana, nie stałaby sama jedna. Tę pewność Francja ma obecnie i na tej zasadzie przyszło do skutku Locarno. Od tego czasu przeżywamy niejedno rozczarowanie. Droga jest jeszcze daleka i ci, którzy pierwsi na nią weszli, nie dojdą do jej końca. Ale nawet w tych kilku latach widać już skutki rozpoczętego dzieła pojednania. Niemcy i Francja pracują wspólnie nad uregulowaniem istniejących przeciwieństw. Zdają one sobie sprawę z tego, że żadne z przeciwieństw nie jest warte ofiar wojny.

Owacja na cześć Paderewskiego.

Nowy Jork. (PAT.) W środę odbył się w Hotelu Commodore wielki bankiet wydany na cześć Paderewskiego, przez fundację Kościuszkowską. Wygłoszono szereg przemówień. M. in. przemawiał poseł polski w Waszyngtonie Ciechanowski, oraz Ignacy Paderewski, który złożył hołd pamięci Wilsona, oraz wyrazy wdzięczności Howerowi. Chwalił następnie ducha demokratycznego Ameryki, sprawiedliwość i tolerancję panujące w Stanach Zjednoczonytm, oraz wyraził wdzięczność Polski dla Ameryki za obronę polskiej sprawy przez Amerykę. Publiczność, zgromadzona na bankiecie zgotowała Paderewskiemu entuzjastyczne owacje.

Pożegnanie wojewody poznańskiego.

Poznań. (PAT.) W czwartek odbył się w Bazarze bankiet ku czci ustępującego wojewody poznańskiego Bnińskiego. Bankiet został wydany przez komitet specjalnie w tym celu zawiązany, z J. E. ks. Prymasem Hlondem na czele. W bankiecie wzięli udział przedstawiciele władz cywilnych, wojska, duchowieństwa, samorządu, sfer naukowych i społecznych. Wygłoszono szereg przemówień. W odpowiedzi p. Bniński podziękował za życzliwe słowa i uznanie poczem zapewniając, że zawsze pracował z myślą dla dobra Rzeczpospolitej wniósł toast na część Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Prezydenta Rzplitej i Ks. Prymasa Hlonda.

Polska a Bałkan.

Berlin. (PAT.) „Berliner Tageblatt" donosząc z Białogrodu o dokonanej wymianie dokumentów ratyfikacyjnych polsko-jugosłowiańskiego traktatu przyjaźni i rozjemczego, przytacza głos białogrodzkiej „Polityki", że minister Zaleski zaproponował rządowi jugosłowiańskiemu dokonanie obecnie ratyfikacji tego traktatu, zawartego w wrześniu 1925 r. w Genewie, aby położyć kres pogłoskom, jakoby podróż ministra Zaleskiego do Rzymu miała oznaczać całkowite odwrócenie się Polski od Małej Ententy. Dziennik przytacza dalej oświadczenie „Polityki", że obecna ratyfikacja traktatu polsko-jugosłowiańskiego dowodzi, że wykluczona jest, wszelka możliwość jakiejkotwiek umowy polsko-włoskiej, zwróconej przeciwko Jugosławji.

Krwawa walka wyborcza.

Hamburg. (WTB.) We czwartek wieczór przyszło do krwawego starcia pomiędzy gwardją republikańską a komunistami. Republikanie zgromadzeni byli na zebraniu wyborczem w jednym z lokali, gdy w tę samą ulicę zajechało kilka samochodów ciężarowych, z których rozrzucano ulotki komunistyczne. Republikanie zaatakowali komunistów, którzy odpowiedzieli strzałami. Wywiązała się gorąca walka, którą policja z trudem przerwała. Kilka osób zostało zabitych. Jest wielu rannych.

Stan gospodarczy Polski.

Komisja budżetowa sejmu warszawskiego rozpoczęła obrady nad jednym z najważniejszych działów budżetu, mianowicie nad budżetem ministerstwa skarbu. Referent poseł Hołyński, należący do bloku rządowego, objaśniał poszczególne pozycje, które obrazuja stan gospodarczy ludności.

Podatek gruntowy dał w r. ub. 63.500 tys., obecnie zaś preliminowany jest na 60 milj. złotych. Podatek od nieruchomości dał 46 milj., obecnie jest preliminowany na 40 milj. zł. Podatek przemysłowy dał 280 milj. razem ze ściągniętemi zaległościami, preliminowany jest obecnie na 209 milj. Przy podatku dochodowym, który jest preliminowany na 180 milj., dużą rolę odgrywa zagadnienie rolne.

Dochody z przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, które uległy opodatkowaniu, wynosiły 1 miljard 96 milj., natomiast z rolnictwa wynosiły tylko 300 milj. Podatek ten wymaga reformy. Oprócz tej reformy domaga się również progresja w tym mianowicie kierunku, aby była braną nie od dochodów, lecz zależnie od rentowności danej osoby prawnej. Nowelizacja domaga się także opodatkowania dochodów fundowanych, tj. uposażeń, przyczem należałoby — stwierdza referent — wprowadzić pewne ulgi rodzinne. Wymiar podatku dochodowego rokrocznie rośnie. Podatek od kapitałów i rent wynosił 14 miljonów, a preliminowany jest na 10 milj. w budżecie bieżącym. Listy zastawne wydane przez instytucje kredytowe zostały zwolnione od tego podatku. Jest to celowe i słuszne, gdyż duża stopa procentowa uniemożliwiała dokonywanie nowych inwestycyj. Referent podkreśla, że rząd słusznie w swoich zarządzeniach dąży do obniżenia stopy procentowej na rynku wewnętrznym. Jest to zagadnienie możliwości naszej konkurencji zagranicznej i rozwoju naszego życia gospodarczego oraz racjonalizacji przemysłu.

Podatek stemplowy jest najbardziej czułym wskaźnikiem dla konjunktury i o ile w drugiej połowie 1927 r. było tu pewne osłabienie, o tyle teraz stale dąży do góry, t. zn. że nie może być mowy o zachwianiu się konjunktury.

Co do podatków pośrednich, to podatek od win zagranicznych mógłby być podwyższony. Podniesienie podatku od piwa nie jest natomiast wskazane. Podatek od cukru przyniósł 107.000.000, preliminowany jest obecnie na 105.000.000. Konsumcja cukru stale wzrasta.

Co do ceł to w roku ostatnim osiągnięto dochód rekordowy, wynoszący 372,000.000 zł. Na rok 1928 i r. 1929 preliminowane było 280.000.000 z tego źródła. Dochód ze stempli wynosił w roku ubiegłym 178,000.000 zł., w budżecie obecnym preliminowany jest na 165,000.000. Podatek spadkowy daje u nas małe dochody. Osiągnięto z tego źródła tylko 8,000.000 zł. z powodu nietylko małych stawek, ale małej ilości płatników.

Co do wydatków to pewne zwiększenie niektórych pozycyj tłumaczy się tem, że w poprzednich latach ministerstwo skarbu czyniło nadzwyczajne oszczędności. Oprócz pożyczki dla Warszawy wdrożone są rokowania o pożyczkę dla Poznania. W najbliższym czasie będą ukończone układy w sprawie pożyczki dla Górnego Śląska. Pozatem omawiane są również kwestje udzielenia pożyczek dla miast Krakowa i Lwowa.

Koszt bicia bilonu wynosi 320.000 zł. Mają być bite 1-, 2 i 4 groszówki, których brak jest odczuwany. Oprócz tego będą bite srebrne 5 złotówki.

W budżecie nadzwyczajnym likwidacja państwowych zakładów graficznych da dochód 1,600.000 zł. Nastąpi to po uruchomieniu spółki akcyjnej pod nazwą „Polska wytwórnia papierów wartościowych".

Podatek majątkowy preliminowany jest na 50.000.000. W roku ubiegłym ściągnięto 66.000.000. Wpłynął już do sejmu projekt nowelizacji tego podatku. Ogółem ściągnięto z tego tytułu dotychczas

394.000.000. Dodatkową pozycję w wydatkach stanowi suma 1,200.000 na wypłaty zobowiązań z tytułu wkładów oszczędnościowych emigrantów polskich we Francji.

Następnie referent omówił przedsiębiorstwa państwowe mianowicie zakłady graficzne, fabryki papieru, mennicę oraz monopole. W monopolu tytoniowym poruszył referent zagadnienie konkurencji poszczególnych artykułów tytoniowych między sobą, zaznaczając, że przy sprzedaży papierosów dolicza się 50 proc., natomiast przy sprzedaży tytoniu krajanego 40 proc. Wskutek tego palacze wolą kupować tytoń krajany. Opinja jakoby nasz tytoń był gorszy niż zagraniczny jest niesłuszną, co się okazuje bodaj stąd, że przemycany jest zagranicę a nawet do Niemiec. Pocieszającym momentem jest kolosalny wzrost produkcji tytoniu wewnątrz kraju. Jeszcze parę lat temu produkcja roczna wynosiła 700.000 kg., w roku bieżącym produkcja ta wynosiła 7,000.000 kg. Monopol spirytusowy oprócz znaczenia fiskalnego ma także znaczenie gospodarcze i rolne. Produkcja w porównaniu z przedwojenną zmalała. Monopol zapałczany powinien dać więcej od preliminowanej sumy 8,000.000 zł.

Przechodząc do długów państwowych referent zaznacza, że ciężar pożyczki stabilizacyjnej nie jest tak wielki, że spłacono już 8 proc. pożyczkę konwersyjną, wykupione 8 proc. bilety skarbowe. Nie należy zapominać, że sumy te nie wyczerpują długów państwowych, gdy pożyczka włoska mieści się w budżecie monopolów, a pożyczka kolejowa w budżecie kolejowym. Nie nadszedł jeszcze czas na zaciągnięcie dużej pożyczki wewnętrznej, ale wielka szkoda — stwierdza referent — że na skutek sprzeciwu komisji długów państwowych nie doszła do skutku projektowana pożyczka premjowa.

Przegląd polityczny

Czy rozłam w Chadecji Śląskiej?

Krakowski „Kurjer Ilustrowany“ donosi, że szereg posłów do sejmu śląskiego, m. in. posłowie Janicki, Kędzior, Palarczyk i ks. pos. Brzózka, niezadowoleni z dotychczasowego postępowania i linji politycznej p. Korfantego, postanowili opuścić szeregi śląskiej Chadecji i stworzyć organizację Ch. D., zależną od centralnych władz w Warszawie.

Przeciw antykatolickim stronnictwom.

Na dzień 3 maja wydał Ks. Bisk. Przeździecki, (z Podlasia) list pasterski, w którym omawiając głosowanie na listy socjalistów, wyzwoleńców i radykalnych stronnictw chłopskich“, ustala przestępstwa tych stronnictw przeciw religji. Są to ich zasady;

1) „religja Chrystusa jest rzeczą prywatną, nieobowiązującą w życiu społecznem i państwowem; 2) małżeństwo nie jest nierozerwalnym związkiem, sakramentem, każdej chwili może być rozerwane; 3) niepotrzebne są praktyki religijne w szkole, można uczyć wbrew nauce Chrystusa Pana; 4) należy popierać sekty, kościoły narodowe; 5) należy zerwać z Papieżem; 6) należy zerwać konkordat, ten konkordat, który skasował wrogie dla Kościoła prawa, wydane przez Rosjan, Austrjaków i Prusaków, z racji których i duchowieństwo i wierni cierpieli“.

Następnie w gorących słowach wzywa Ks. Biskup podlaski wiernych, by przestali dawać poparcie wymienionym stronnictwom i czytać ich pisma.

Wykrycie szajki szpiegowskiej.

Władze bezpieczeństwa publicznego w Krakowie wpadły przypadkowo na trop zorganizowanej szajki szpiegowskiej na terenie krakowskiego D. O. K., kierowanej przez sąsiednie mocarstwo i jego placówkę dyplomatyczną w Warszawie. Na podstawie ustaleń posiadanych dowodów i wiadomości przystąpiły władze bezpieczeństwa z nadkomisarzem Polakiem i aspirantem Olearczykiem w porozumieniu z władzami wojskowemi, do likwidacji szajki szpiegowskiej. W nocy z 12 na 13 bm. aresztowano i przeprowadzono rewizję u starszego asystenta kolejowego Stanisława Turka, zajętego w urzędzie ruchu na dworcu krakowskim. Równocześnie aresztowano urzędników Dyrekcji kolejowej w Krakowie Idzikowskiego, Chrobaka i Mroza, którzy wespół z hersztem szajki szpiegowskiej Turkiem uprawiali szpiegostwo. Aresztowany Turek przyznał się całkowicie do winy, zeznając, że dostarczał urzędnikowi placówki dyplomatycznej Winogradowowi, jakoteż i wicekonsulowi szkiców mostów kolejowych, stacyj kolejowych, odpisów wszelkich dokumentów i okólników, które bądź to były mu dostępne, bądź to mógł łatwo je ukraść. Proceder szpiegowski uprawiano od roku 1925, pobierając wielkie sumy wynagrodzenia w rublach i dolarach. Szpieg Turek przyznał się sam, że pobrał ogółem około 8.000 dolarów. Sieć szpiegowska obejmowała prawie wszystkie urzędy kolejowe. W kierunku wykrycia współwinnych prowadzone są dalsze dochodzenia.

Bezcelowa wizyta króla Afganistanu.

Dzienniki berlińskie donoszą z Moskwy, że tamtejsi politycy są bardzo niezadowoleni z rezultatów wizyty króla Afganistanu w Rosji. Pomimo, że bolszewicy wbrew swym zasadom honorowali monarchę, jednak nie udało im się namówić króla do zawarcia przymierza z Rosją. Król bardzo grzecznie oświadczył, że chce zachować niezależność, która byłaby zagrożoną, gdyby wdał się w bliższy stosunek z bolszewikami. Jedyną pociechą dla Rosji jest fakt, że Aman ullah nie zawarł także z Anglją przymierza.

Jak bolszewizm umoralnia.

Moskiewska Czeka wykryła nowe nadużycia na szkodę Sowietów. Kilkunastu urzędników sowieckich zostało aresztowanych, między nimi: Rerych, Gawryłow i Prodin; wszystkim aresztowanym zarzucają sprzeniewierzenie pieniędzy państwowych na przeszło 1 miljona rubli złotych. Według krążących pogłosek proces sądowy w tej sprawie ma odbyć się w przyśpieszonem i uproszczonem tempie. Wszystkim oskarżonym grozi kara śmierci.

W związku z wykrytym niedawno spiskiem monarchistycznym w Chabarowsku, nastąpiły również liczne aresztowania w Nowosibirsku. Ogółem zostało aresztowanych 103 osoby.

Ambarasy z Alzacją.

Kwestja alzacka, która była jednym z głównych powodów wielkiej wojny, nie przestaje, mimo przejścia pod panowanie Francji, zajmować umysłów i być źródłem niepokoju w stosunkach wewnętrznych. Przyczyna tego leży w błędach, jakie popełnili Francuzi w stosunku do Alzatczyków. Oszołomieni zwycięstwem i odzyskaniem tej prowincji, chcieli ją wcielić całkowicie w swój organizm, nie bacząc na znaczne odrębności, jakie się wytworzyły podczas długich lat przynależności do Niemiec. Spotkało się to z opozycją Alzatczyków, którzy chcieli zachować autonomję. Niezadowolenie wzrosło jeszcze, gdy socjalistyczny rząd Heriota chciał głęboko katolickiej Alzacji narzucić ustawy antireligijne, uchwalone we Francji przed wojną i rozdział kościoła od państwa. Z niezadowolenia tego, skorzystali Niemcy, którzy podniecając to niezadowolenie, wysunęli popularne żądanie autonomji.

Poincare, jako Alzatczyk, zrozumiał psychologję ludności i postanowił nie gwałtem, lecz stopniowem oddziaływaniem przy uwzględnianiu odrębności Alzatczyków, przywiązywać ich do Francji. Jego program brzmi; Francja nie zgodzi się nigdy na odstąpienie czy utratę choćby piędzi ziemi alzackiej. Ale szanować będzie tradycje i zwyczaje ludności alzackiej i zachowywać, jak ona sobie sama zechce, jej szkoły i system religijny, mianowicie nauczanie wyznaniowe i dwujęzyczne i stan rzeczy, oparty o konkordat.

Wynik wyborów we Francji dał Poincaremu w rękę władzę, która mu pozwoli swój program przeprowadzić. Należy mieć nadzieję, że na tej drodze ambarasy Francji z Alzacją rychło się zakończą.

Krytyczne położenie w Chinach.

Położenie w Chinach zaczyna przybierać obrót krytyczny, który może stanowić początek nieprzewidzianych wydarzeń o znaczeniu międzynarodowem. Prasa japońska donosi, że Czangtsolin opuścił Peking i cofa się do Mandżurji, przed napierającemi wojskami południowemi. Japończycy oświadczają, że o ile walki przeniosą się na teren Mandżurji, nie będą mogli spokojnie patrzeć na rozgrywające się wydarzenia. W tym wypadku Japończycy skorzystaliby z nadarzającej się sposobności, by pod pretekstem obrony swych poddanych, usadowić się w Chinach. Poczynili też oni dalekoidące zarządzenia militarne, aby przygotować się ewentualnie do obrony Tientsinu.

Mussolini napisał pamiętniki.

Dzienniki paryskie donoszą, że Mussolini napisał swoje pamiętniki i zamierzał je niebawem ogłosić. Ukażą się one jednak najprzód w Anglji, Ameryce i Francji. Wydawca zawarł już umowę z Mussolinim. Podobno dyktator włoski opisuje tam swoje życie, zupełnie zgodnie z prawdą bez żadnych upiększań i rozwija szczegółowo swój program polityczny. Ukazanie tej książki jest oczekiwane z wielkiem zainteresowaniem.

Aleksander Kornel Dobrowolski.

KU LEPSZEJ DOLI.

33) —o— (Ciąg dalszy).

Jednak, gdy wypił filiżankę gorącej herbaty, zaczerwieniły się mu policzki i oczy poczęły błyszczeć. Nabrał humoru i zaczął opowiadać dowcipnie dzieje wypracowań piśmiennych, przy których, mimo nader czujnego doglądania, ordynansi potrafili w pochwach bagnetów przynosić już obrobione tematy. Mała uczta, złożona z niewybrednych, ale smacznie przyrządzonych potraw i piwa, byłaby się przeciągnęła dłużej, gdyby nie to, że pani Wolińska zauważyła u Bolka niezwykłe zaczerwienienie, nietylko twarzy, ale i czoła. Przytem młody oficer przerywał często opowiadanie, jak gdyby tracił jego wątek, i wodził dokoła bezmyślnym wzrokiem.

Pani Wolińska dotknęła czoła Bolka. Było rozpalone. Puls uderzał nierówno i z tak zastraszającą szybkością, że biedna kobieta przeraziła się. Wnet jednak odzyskała energję i przy pomocy synków zdjęła z Bolka nowiutki mundur. Gdy pan podporucznik znalazł się w łóżku, począł drżeć z zimna, pokaszlając głucho. Odgłos kaszlu, szarpiącego mu piersi, czynił wrażenie, jak gdyby wydobywał się z dużej, pustej beczki. Po paroksyźmie kaszlu szepnął Bolek do ucha matki, pochylonej nad nim z trwogą:

— Więcej się zmęczyłem, niż półdniowym marszem.

Sprowadzono lekarza, który odtąd przychodził dwa razy dziennie. Po kilku dniach, które pani Wolińskiej wydały się wiekiem, stan chorego poprawił się. Lekarz oznajomił, że zapalenie płuc przeszło już w stadjum rekonwalescencji, choć przyznał się, że miał poważne obawy, czy organizm Bolka zdoła przetrzymać kryzys choroby.

— Ładny urlop! — mówił Bolek osłabionym głosem.

Pani Wolińska nie odpowiedziała. Dławiły ją łzy, gdy patrzyła na wymizerowaną twarz syna, który wnet przymknął powieki i zasnął.

Ściskało się matczyne serce, a usta ściągały do płaczu. Znów miała zaczerwienione powieki jak wówczas, gdy opłakiwała śmierć matki i męża.

Patrząc na uśpioną, a tak bardzo wychudłą postać syna, przechodziła w myślach wszystkie trudy, jakie chłopak przeszedł, zanim osiągnął stopień oficerski. Tyle lat pracy; tyle zaparcia się; taka moc zniechęceń, a tak mało drobnych radości i oto teraz, gdy zostały pokonane wszystkie przeciwności, niewiele brakowało, żeby śmierć zabrała tę drogą istotę.

Z kuchni dochodzi monotonny głos Władka. Uczy się do egzaminu, który ma składać w niedługim czasie. Może zdoła wnet uzyskać posadę nauczyciela. Także mizerny. Lekarz mówił, że chłopcom przydałaby się wieś. Gdy dowiedział się, jaka była przyczyna śmierci ojca, zrobił uwagę, że tem więcej należy dawać baczenie na higjeniczne warunki, bo odporność na choroby płuc jest u nich mniejsza, niż normalnie. Zwłaszcza mieszkanie musi być suche. Obejrzał ściany i dodał:

— Trzeba zmienić. Tu wilgoć.

Trwoga ogarnęła panią Wolińską. Skądże ona weźmie środki na zapewnienie synom letniska? Z czego opłaci koszta przenosin i czynsz w razie zmiany mieszkania? Przecież teraz nic ją to nie kosztuje, bo ojciec dał im pokój i kuchnię bezpłatnie.

Rozpacz targnęła na chwilę sercem pani Wolińskiej.

— Ręcebym zarobiła po łokcie, żeby to co pomogło! — myślała, czując całą swoją bezradność.

Przypomniało się jej, że Władek po egzaminie może dostać zajęcie w prywatnem gimnazjum. Kiedy to nastąpi? Chłopak jest pilny, ale to odbija się na jego zdrowiu. Wygląda na twarzy prawie żółto. Ach, to wilgotne mieszkanie!

Ktoś otwiera drzwi do kuchni. Słychać męski głos Staszka. Jak mu zgrubiał ten głos! Mówił niemal basem. Mieszka od roku u pryncypała.

Wchodzi cichutko do pokoju i ogarnia wzrokiem łóżko.

— Śpi? — szepce i podchodzi na palcach. Przyniósł z księgarni paczkę ilustracyj dla Bolka.

— Chciałbym coś mamie powiedzieć, — mruczy.

Wychodzą oboje do kuchni. Staszek z miną amerykańskiego wuja wciska pani Wolińskiej w dłoń kilka banknotów.

— Dostałem remunerację za uporządkowanie magazynu, — mówi objaśniająco.

— Bóg zapłać! — wyszeptuje.

— Jeszcze mam drugą nowinę. Mój pryncypał szuka korepetytora dla córeczki na wakacje. Poleciłem mu Tadka. Prosił, żeby się do niego pofatygował jutro. Dobrze podobno płaci. Wyjeżdżają na lato do Krynicy, to braciszek przyjdzie do siebie.

Pani Wolińskiej pojaśniało w duszy. Więc jednak padł jakiś promyk na czarne myśli! Jużby wnet zaczęła nucić swoją piosenkę o sierocie. Zawsze, gdy była rzewnie nastrojona, przyplątywała się do jej myśli melodja tej piosenki.

Władek odrywa się od książki i słucha. Cieszy go, że ten smyk Staszek pamięta o rodzinie. Wszyscy tak się zrośli w biedzie, że nie wyobrażał sobie nawet, żeby ich coś mogło rozdzielić. I sam fakt stwierdzenia tej łączności na nowo, napełniał Władka radością, która znalazła ujście w żartach.

— Czemu ty się nie pokazujesz mólu?

— Piszę sztukę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Sobota 19 maja

Św. Piotra Celestyna V, papieża, wyznawcy † 1296.
Św. Pudencjany, panny i męczenniczki † 159.
Św. Iwona, kapłana w XIII wieku

SŁOW.: KRZESOMYSL.

Błogosławionaś Ty od Pana Boga najwyższego nad wszystkie niewiasty na ziemi... Tyś chluba ludu naszego. (Judyt XIII. 31).

Ty powstawszy, zmiłujesz się... boć czas zmiłowania przyszedł. (Psalm CLI).

Zdanie: Ten jest prawdziwie wielkim mężem u mnie,
Kto samym sobą kieruje rozumnie. K. Węgierski.

Kalendarz astronomiczny: Słońce wsch. o godzinie 3,45, zach. o godz. 19,37. — Księżyc wsch. o godz. 3,47, zach. o godz. 19,48. Nów księżyca o godz. 14,00. Zupełne zaćmienie słońca, widzialne tylko na południowej części ziemi. — O godz. 12,00 stanęło słońce na 28 stopniu 14 m. 26 s. zodjakalnego znaku Byka. Księżyc 27 stopni w znaku Byka.

Długość dnia wynosi 15 godzin 51 min.

Zmiany powietrza przed 100 laty: nagły deszcz, chłodno. Jutro: łagodnie.

— **Zimny maj.** Mamy już drugą połowę maja, a tym czasem panuje zimno z opadami. Cały dotychczasowy maj z wyjątkiem jednego dnia był zimny i nieprzyjemny. Należało się spodziewać, że po lodowych świętych (śś. Serwacy, Pankracy i Bonifacy), nadejdą nareszcie cieplejsze czasy. Lecz i te nadzieje zawiodły zupełnie. W innych krajach stan pogody nie jest lepszy. Wiadomości meteorologiczne, nadchodzące z różnych stron Europy, nie brzmią wcale pocieszająco i zapowiadają dalsze trwanie okresu chłodów, mogących pociągnąć za sobą katastrofalne skutki dla rolnictwa. Od morza Północnego idą znowu prądy zimnego powietrza, tak, że narazie nie można się spodziewać wybitniejszej poprawy pogody.

— **Opłaty egzaminacyjne w wyższych zakładach naukowych.** Na podstawie art. 114 ustawy z dnia 13 lipca 1920 r. o szkołach akademickich, minister wyznań religijnych i oświecenia publ. dokonał zmiany ustępu 5-go par. 1, rozporządzenia z dnia 17 września 1925 r., który otrzymuje w myśl tego zarządzenia brzmienie następujące:

Za ocenę pracy przy egzaminach ostatecznych dla uzyskania pierwszego stopnia naukowego pobiera się opłatę w wysokości 30 złotych, za ocenę zaś pracy przy uzyskaniu drugiego stopnia naukowego pobiera się opłatę w wysokości 50 złotych.

Przypadają one egzaminatorowi oceniającemu w całości, lub jeżeli oceniających jest więcej, wszystkim w częściach równych.

Zarządzenie powyższe weszło w życie z dniem 1 maja rb.

Województwo śląskie

* **Do Szanownych Czytelników!** Przypominamy odnowienie przedpłaty na gazetę naszą na miesiąc czerwiec. Wszyscy dotychczasowi abonenci nie tylko mają obowiązek odnowienia przedpłaty, lecz nadto powinni dołożyć starań i zjednać dla gazety naszej najmniej jednego nowego przedpłaciciela. Wszyscy Szanowni Czytelnicy powinni być siewcami zdrowej oświaty na zachwaszczonej naszej niwie śląskiej.

Gazeta nasza jest źródłem zdrowej oświaty. Nie krzewi szowinizmu partyjnego, lecz wskazuje prostą drogę, którą każdy katolik i Polak chodzić powinien. Ma tylko na oku dobro ludu śląskiego, robotniczego i rolniczego, niemniej tych najbiedniejszych: inwalidów i sierot. Niemi wszystkiemi szczerze się zajmuje, dobre rady podaje i służy praktycznemi wskazówkami. Wiedzą o tem dotychczasowi Szanowni Czytelnicy. Tym zaś, którzy o tem nie wiedzą, trzeba na to wskazywać i zachęcać do czytania i abonowania naszej gazety.

Przedpłata jest stosunkowo niska w porównaniu do tego, co gazeta nasza swym czytelnikom daje. Wspominamy tylko o naszych licznych i praktycznych dodatkach, które są wszędzie bardzo lubiane.

Mamy nadzieję, że wszyscy dotychczasowi Czytelnicy spełnią Swój obowiązek i zaagitują za gazetą naszą w kołach krewnych, znajomych i przyjaciół.

Szczególną uwagę zwracamy na kwity abonamentowe zamieszczone w dzisiejszym numerze.

Redakcja i Wydawnictwo.

* **Zamówienia jugosłowiańskie w przemyśle górnośląskim.** Z Warszawy donoszą: Zjednoczone huty Królewska i Laura otrzymały zamówienie na dostawę 21 tysięcy tonn i akcesoryj kolejowych dla kolei państwowych jugosłowiańskich.

Z Katowickiego.

Katowice. (Targ na konie i bydło). W dniu 23 maja odbędzie się w Katowicach, na placu przy ul. Piotra Skargi, na zachód od hali targowej, targ na konie i bydło.

— (Komisaryczna rada miejska) ma swe posiedzenie w piątek, dnia 18 maja br. o godz. 6½ po południu. Na porządku obrad znajdują się między innemi następujące sprawy; Zaciągnięcie pożyczki w wysokości 900.000 złotych w Zakładzie ubezpieczeń pracowników umysłowych w Królewskiej Hucie oraz zaciągnięcie pożyczki zagranicznej w wysokości 2—3 miljonów dolarów. Na posiedzenie mają wolny wstęp obywatele miasta.

— (Załatwianie spraw wojskowych.) Dyrekcja policji w Katowicach podaje do ogólnej wiadomości, iż na podstawie rozporządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych wydanego w porozumieniu z ministerstwem spraw wojskowych przekazano tut. dyrekcji policji do załatwienia sprawy związane z przeprowadzeniem poboru wojskowego oraz z przyznawaniem ulg i odroczeń terminu odbycia służby wojskowej. Wobec tego strony interesowane winny zwracać się w powyższych sprawach do dyrekcji policji, a nie jak dotychczas do Magistratu w Katowicach. Powyższe odnosi się tylko do osób zamieszkach na terenie Wielkich Katowic.

— (Podwyżka zarobków w przemyśle ceramicznym). W poniedziałek odbyło się posiedzenie komisji rozjemczo-pojednawczej w sprawie uregulowania zarobków w przemyśle ceramicznym. W wyniku obrad uchwalono z ważnością od 1 maja do 31 grudnia br. przyznać robotnikom podwyżkę w wysokości 10 proc.

— (Zapomoga dla Śląskiego instytutu rzemieślniczo-przemysłowego). Śląski instytut rzemieślniczo - przemysłowy w Katowicach otrzymał w tych dniach z ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego przyznaną mu swego czasu zapomogę w wysokości 35 tysięcy złotych.

— (Nieszczęśliwe wypadki). Dnia 15 bm. o godz. 11,30 wyskoczył z jadącego pociągu na dworcu osob. w Katowicach Jan Soballa, zam. w Katowicach, wskutek czego złamał sobie lewą nogę i został odstawiony do szpitala Elżbietanek w Katowicach. — Dnia 15 bm. o godz. 13,15 w czasie budowy na ulicy Sokolskiej w Katowicach spadła skrzynia z wapnem z rusztowania na przechodzącego tamtędy Nowaka Ryszarda, wskutek czego doznał uszkodzenia lewej nogi powyżej kolana. Wymienionego odstawiono do szpitala miejsk. w Katowicach.

— (Usiłowane samobójstwo). Dnia 15 bm. usiłowała pozbawić się życia niejaka Aniela Długajczyk zam. w Bogucicach przez zażycie pewnej ilości kwasu solnego. Wymienioną odstawiono do szpitala miejsk. w Katowicach, gdzie znajduje się przy życiu. Narazie przyczyna usiłowanego samobójstwa nieznana.

Szopienice w Katowickiem. (Zasłużona kara dla szofera). Przed 3 Izbą karną sądu okręgowego w Katowicach toczyła się rozprawa przeciwko szoferowi Eugenjuszowi Freundowi, oskarżonemu o spowodowanie ciężkiego urazu cielesnego. Dnia 18 lipca 1927 roku oskarżony najechał na szosie Murcki-Katowice na niejakiego Jana Fijałka z Giszowca, któremu połamał nogi. Filak musiał się leczyć w szpitalu niemniej jak 9 miesięcy. Oskarżony do winy się nie przyznał. Świadkowie atoli złożyli dowód winy, poczem sąd skazał Freunda na 3 miesiące więzienia. (r)



Mysłowice. (Przed zamknięciem seminarjum żeńskiego). Jak słychać, Wydział oświecenia publicznego zamierza zamknąć seminarjum żeńskie i gmach przekazać na inne cele, mianowicie na pomieszczenie w nim specjalnej szkoły ochroniarek. Seminarjum żeńskie jest szkołą średnią, ale bez określonego praktycznego celu. Nauczycielek nie wychowuje, tylko na specjalne życzenie przysposabia je do dalszego kształcenia się w seminarjum nauczycielskiem. Na te cele przeznaczono jedną klasę, a reszta dziewcząt, po ukończeniu szkoły pozostaje w domu przy rodzicach. Nadto zwiedzane jest seminarjum żeńskie po części przez uczennice z innych dzielnic Polski.

Rożdzień w Katowickiem. (Najechanie tramwajem). Dnia 15 maja b. r. o godz. 9.05 tramwaj najechał około dyrekcji hut na Piotra Szymskiego, zam. w Szopienicach, ul. Dworcowa, wskutek czego doznał okaleczenia głowy i twarzy. — Wymienionego odstawiono do szpitala hutniczego w Rożdzieniu.

Dąbrówka Mała w Katowickiem. (Pierwsza Komunja św.) W niedzielę ubiegłą przystępowały dziatki po raz pierwszy do Stołu Pańskiego. Uroczystość wypadła imponująco. Dziatki wprowadzono do kościoła w procesji z muzyką. Do dziatek i rodziców przemówił Wiel. ks. proboszcz Koziołek, poczem Wiel. ks. wikary Osyra odprawił Mszę św. z asystą. Po odmówieniu wspólnych modlitw i odnowieniu ślubów przyjęły dziatki Boskiego Zbawiciela. Uroczystem błogosławieństwem zakończyła się ta wspaniała uroczystość, która pozostanie uczestnikom jej na długo w pamięci. Naszemu Wielebnemu Duchowieństwu za upiększenie uroczystego dnia składają parafjanie staropolskie „Bóg zapłać!"

Chorzów w Katowickiem. (Pożar). Dnia 15 b. m. o godz. 16,30 wybuchł pożar w piwnicy rzeźnika Pawła Panke przy ul. Szkolnej 9 prawdopodobnie wskutek nieostrożnego rzucenia palącej się zapałki, wskutek czego spaliła się słoma i stare drzewo.

Z Świętochłowickiego.

Król. Huta. (Spalony żywcem.) Pod powyższym, nagłówkiem podaliśmy wiadomość o spaleniu się żywcem bezdomnego na hałdzie przy ulicy Styczyńskiego. Dalsze dochodzenia w tej sprawie wykazały, że pierwsze rozpoznanie zwęglonych zwłok tragicznie zmarłego było mylne. Zmarłym jest mianowicie 67 letni bezdomny Jan Franke, pochodzący z Chropaczowa, a nie Jakób Prandzioch, jak w pierwszej chwili sądzono.

— (Wdzięczny lokator). Niejaki Swiderski stąd przyjął na kwaterę do swego mieszkania niejakiego Józefa Domańskiego. Pewnego dnia, zostawszy Domański w mieszkaniu sam na sam — skradł właścicielowi mieszkania ubranie i różne wartościowe rzeczy. „Wdzięcznego lokatora" sąd powiatowy w Katowicach skazał na 5 miesięcy więzienia.

Świętochłowice. (Z przemysłu). W miesiącu kwietniu zatrudnionych było w hucie „Falwy" 2.145 robotników, a wyprodukowano 8.701 ton koksu, 7.183 tony żelaza, 18.481 ton stali, przewalcowano 3.573 tony sztab żelaznych, 4.051 ton bloków żelaznych i 116 ton podków. Kopalnia „Niemcy" w miesiącu kwietniu zatrudniała 1.961 robotników. Wydobyto 58.028 ton węgla.

Łagiewniki w Świętochłowickiem. (Przemytnictwo). Dnia 15 bm. o godz. 4-tej w Zgorzelcu przytrzymano przemytnika Roberta Szenderę wraz z 1000 cygarami i 7 kg. „Magi", który to towar oddano do straży granicznej a przemytnika aresztowano.

Piekary Wielkie w Świętochłowickiem. (Przebudowa szkoły). Z powodu braku klas przebudowany zostanie w najbliższym czasie stary budynek szkolny przy szkole I. Na nowe klasy zużyte zostaną lokale miejscowego posterunku policji oraz mieszkania dwóch nauczycielek.

Z Pszczyńskiego.

Starawieś w Pszczyńsk. (Szczepienie ospy). W sobotę, dnia 19 bm. odbędzie się o godz. 3,30 po południu na sali p. Spyry szczepienie ospy. Przypomina się rodzicom, by nie zaniedbali tak ważnego obowiązku i stawili się z swemi dziećmi. Winne się również stawić dzieci do powtórnego szczepienia ospy. Oględziny odbędą się za tydzień o tej samej godzinie. (Z)

Z Rybnickiego

Rybnik. (Z życia harcerskiego). Dnia 12 maja rb. odbyło się zebranie Koła Przyjaciół Harcerzy w Rybniku. Zebraniu przewodniczył prezes koła p. dr. Wiedlocha, z Katowic przybyła przewodnicząca zarz. oddziału Z. H. P. p. W. Jordanówna, która udzieliła

szczegółowych rad i wskazówek, jak zorganizować pomoc ze strony. Koła dla drużyn harcerskich. Sprawozdanie z działalności drużyn na terenie powiatu rybnickiego kolejno składali: dh. Węglarzówna z hufca żeńskiego i druh Pukowiec z hufca męskiego. Hufiec żeński liczy obecnie 8 drużyn w liczbie około 240 harcerek; praca w drużynach idzie normalnie. Stale się podnosi wewnterzne wyrobienie harcerek, które dążą do urzeczywistnienia prawa harcerskiego w życiu. W programie całego hufca jest zamierzona wycieczka harcerek do ruin zamku w Chudowie w czasie Zielonych Świąt. W okresie letnim hufiec kursu nie urządza, lecz wysyła starsze harcerki dla przeszkolenia do obozów organizowanych przez K. Ch. Hufiec męski liczy 550 harcerzy zgrupowanych w 18 drużynach, które stoją na dość wysokim poziomie pod względem wyrobienia technicznego. Chłopcy również dążą do zrealizowania ideologji harcerskiej. W święcie „wiosny", zorganizowanem przez hufiec, wzięło udział 120 harcerzy. Na tej uroczystości prócz ćwiczeń ściśle harcerskich, odbyły się zawody z lekkoatletyki, które dały dobre wyniki. W programie zamierzony jest w czasie Zielonych Świąt zlot hufca, który się odbędzie w Knurowie. Z akcji letniej planuje się przeprowadzić 1 kurs dla zastępowych dla 30 chłopców w czasie od 5—26 lipca rb. i obóz dla starszyzny na 25 harc. od 27 lipca do 16 sierpnia rb. Zarząd Koła przyj. harc. obiecał pełną pomoc i poparcie zamierzeń obu hufcom. Ustalono również następne zebranie koła na dzień 6 czerwca rb.

Z Tarnogórskiego.

Nakło w Tarnogórskiem. (Groźny pożar). We wtorek wybuchł tu groźny pożar, który zniszczył dom mieszkalny. Straty wynikłe wskutek pożaru wynoszą około 7 tysięcy złotych.

Z sali sądowej.

Skutki nieostróżnej jazdy.

Szofer firmy Hausdorff, Adamczyk z Katowic, wyjechał dnia 11 marca z Katowic do Uchojca, gdzie na ulicy Brynowskiej, nie zwalniając wcale szybkiego biegu, przejechał niejaką Marję Klos, która poniosła takie rany, że na miejscu zmarła. Na rozprawie sądowej oskarżony do winy się nie przyznał, składając całą winę na śp. Klosowną. Sąd jednakże skazał go za spowodowanie ciężkiego urazu cielesnego, powodującego śmierć na 8 miesięcy więzienia.

Niesłuszne ataki na Powstańców.

W numerze 297 czasopisma „Polonia" ukazał się artykuł p. t. Bezprawie przywódców Powstańców Śląskich w Chropaczowie, w którym zarzucano grupie Powstańców w Chropaczowie rozbijanie wieców Towarzystwa Polek. Na rozprawie sądowej wykazało się, że zarzuty te były niesłuszne, wobec czego skazał sąd byłego odpowiedzialnego redaktora „Polonii" na grzywnę w kwocie 20 złotych lub dwa dni aresztu.

Rehabilitacja senatora Grajka.

Dnia 16 maja rozpatrywał Sąd Powiatowy w Katowicach sprawę byłego odpowiedzialnego redaktora W. Kasperowicza z oskarżenia prywatnego senatora Grajka o zniewagę. Mianowicie w marcu zarzucano w jednym artykule „Polonii" senatorowi Grajkowi, że popełnił nadużycie w spółdzielniach robotniczych, że zawierał jakieś podejrzane transakcje z pewną spółką w Gdyni o dostarczenie tłuszczu na Górny Śląsk. Na rozprawie sądowej okazało się, że wszystkie te zarzuty były bezpodstawne. Są uznał Kasperowicza winnym i skazał go na karę w kwocie 500 złotych lub 50 dni aresztu.

Giełda pieniężna i towarowa.

Katowickie kursy bankowe w dniu 16 maja 1928 r.

Płacono: za 100 złotych 46,81 marek niemieckich; za 100 marek niemieckich 213,60 złotych; za dolara amerykańskiego 8,91 złotych; za 100 franków szwajcarskich 172,05 złotych.

Waluty zagraniczne na giełdzie warszawskiej w dniu 15 maja 1928 r.

Płacono: za dolara amerykańskiego 8.88 złotych; za funt szterlingów angielskich 43,42 złotych; za 100 franków francuskich 35,01 złotych; za 100 szylingów austrjackich 125,13 złotych; za 100 koron czeskich 26,35 złotych. za 100 lirów włoskich 46,85 złotych; za 100 franków szwajcarskich 171.46 złotych; za 100 guldenów holenderskich 359,02 złotych.

* **Katowickie ceny ziemiopłodów** z dnia 16 maja 1928 r. Płacono za 100 kilogramów franko stacja województwa w walucie złotowej: Pszenica 52—54. Żyto 52—54. Owies 47—49. Jęczmień 51—53. Makuch lniany 55—56. Osucie pszeniczne 35—36. Osucie rżane 35—36.

* **Ceny bydła na centralnej targowicy w Mysłowicach** z dnia 14 maja 1928 r. Spędzono: wołów 44, buhajów 80, krów 536, świń 1532, cieląt 22 razem 2204 zwierząt. Płacono za kg. żywej wagi loco targowisko Mysłowice w walucie złotowej:

Woły: wytuczone, pełnomięsiste, najwyższej wartości rzeźnej niezaprzęgane do 6 lat 1,60—1,75.

Buhaje: młodsze od 1,60—1,75.

Jałówki i krowy: pełnomięsiste, wyrosłe, najwyższej wartości rzeźnej do 7 lat 1,66—1,75; wytuczone krowy i jałówki 1,56—1,65; starsze wytuczone krowy i jałówki i mniej dobre 1,40—1,55.

Świnie: tuczne świnie ponad 150 kg. żywej wagi 2,35—2,42; pełnomięsiste od 120—150 kg. żywej wagi 2,25—2,34; pełnomięsiste od 100—120 kg. żywej wagi 2,13—2,24; pełnomięsiste od 80—100 kg. żywej wagi 2,00—2,14.

Ceny bydła na targowicy miejskiej w Poznaniu z dnia 15 maja 1928 r.

Woły: pełnomięsiste, wytuczone woły, najwyższej wartości rzeźnej niezaprzęgane 166—170 zł., pełnomięsiste, wytuczone woły od 4 do 7 lat 152—158 zł., młode mięsiste, niewytuczone i starsze wytuczone 136 do 144 zł.

Stadniki: Pełnomięsiste, wyrosłe, najwyższej wartości rzeźnej 154—158 zł., pełnomięsiste młodsze 144—148 zł., miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 126—136 zł.

Jałówki i krowy: pełnomięsiste, wytuczone jałówki najwyższej wartości rzeźnej 170—176 zł., pełnomięsiste, wytuczone krowy, najwyższej wartości rzeźnej, do 7 lat 166—170 zł., starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałówki 150—154 zł., miernie odżywione krowy i jałówki 134—138 zł., licho odżywione krowy i jałówki 120—126 zł.

Cielęta: najprzedniejsze cielęta tuczne 160—168 zł., średnio tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki 150 do 152 zł., mniej tuczone cielęta i dobre ssaki 140—144 zł., liche ssaki 135 zł.

Owce: jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne 134 zł., starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odżywione skopy i owce 120—128 zł.

Świnie: pełnomięsiste od 120—150 kg. żywej wagi 196—200 zł., pełnomięsiste 100—120 kg. żywej wagi 188—192 zł., pełnomięsiste od 80—100 kg. żywej wagi 180—184 zł., mięsiste świnie ponad 80 kg. 170 do 176 zł., maciory i późne kastraty 160—164 zł.

Przebieg targu ożywiony, na skopy spokojny i nie wyprzedane.

SPORT

I. SMP. Lubliniec — I. SMP. Jutrzenka.

Zawody odbędą się w niedzielę, dnia 20 maja o godzinie 5-ej na boisku KS. Odra w Szarleju.

I drużyna SMP. Jutrzenka wyjeżdża w dniach 26, 27 i 28 maja do Rybnika, gdzie się zmierzy z czołowemi drużynami okręgu Rybnickiego.

Termin rozgrywek o mistrzostwo Rybn. Okr. Sp. na dzień 17 i 20 maja rb. w palancie.

SMP. Pstrążna — SMP. Knurów I serja

na boisku w Rybniku o godz. 2-ej. Sędzia Ogon Franciszek, Rybnik.

SMP. Golejów — SMP. Jankowice I serja

na boisku w Jankowicach o godz. 2-ej. Sędzia Chrobok Maksymiljan, Pstrążna.

Komunikat Nr. 8 1 9.

z posiedzenia zarządu podokręgowego SIZOPN Rybnik z dnia 1 i 8 V. br. Obecni; pp. Penkala, Oleś, Hitlawski, Szymik, Ikiolek, Ochwat, Nowak i Szołtysek.

1) Zezwala się K. S. Naprzód 23 Rydułtowy na urządzenie festynu sportowego w dniu 27. V. br.

2) Odwołanie K. S. Concordia Knurów według uchwały zarządu podokręgowego z dnia 19. IV. br. w sprawie zwrócenia kosztów za niedotrzymanie umowy względem K. S. 23 Czerwionka nie rozpatrzono z powodu nie uiszczenia kaucji według przepisów SIZOPN.

3) Prośbę Kol. K. S. Sarmata Rybnik z dnia 27. IV. br., w którem tenże prosi o możność rozgrywania zawodów I. serji o mistrz. kl. II na boiskach zamiejscowych z powodu przebudowy własnego uwzględniono.

4) Na wniosek podokręgu zatwierdził zarząd SIZOPN Katowice skreślenie następujących klubów z powodu nieczynności tychże i to; K. S. Olsza i Godów, K. S. Śląsk Głożyny, K. S. Raszczyce, K. S. Pszów, K. S. Pogoń Żory, K. S. Piast Leszczyny, K. S. Wolność Ornontowice, K. S. Iskra Szczygłowice, K. S. Gierałtowice, K. S. Lech Olsza, K. S. Filar Olsza, K. S. Sparta Niewiadom, K. S. Powstaniec Gierałtowice, i K. S. Kościuszko Kop. Roemer.

5) Zezwala się na urządzenie festynu sportowego K. S. Jedność Łaziska-Górne (Kopanina) w dniu 20. V. rb.

6) Przesunięto zawody o mistrzostwo kl. C w dniu 13. V. rb. pomiędzy K. S. Rybnik 20 II c) a K. S. 23 Czerwionka II na godz. 15-tą.

7) Protest K. S. Błyskawica Kop. Ema przeciw zawodom o mistrz. kl. B. pomiędzy K. S. Błyskawica Kop. Ema c) a K. S. Silesia Rybnik-Paruszowiec uwzględniono z powodu braku formalnego sprawozdanie sędziego p. Graczka o przebiegu gry i wyznaczono ponowne rozegranie zawodów na

dzień 28 maja rb. o godz. 17-tej

na boisku K. S. Błyskawica Kop. Ema.

8) Ukarano dyskwalifikacją za nieposłuszeństwo i obrazę sędziego od 8. V. br. do 5. VI. br. graczy Szywioła Edwarda i Rosenberga Józefa z K. S. Concordia Knurów, zaś K. S. Concordia Knurów za zerwanie zawodów grzywną w wysokości 20 złotych.

9) Uchwalono regulamin rozgrywek zawodów o puchar podokręgu SIZOPN Rybnik, który w odpowiednim czasie klubom zostanie podany do wiadomości.

Rybnik, dnia 9. maja 1928 r.

Za zarząd podokręgu:

Szymik, sekretarz; Penkala prezes.

Ostatnie telegramy.

Choroba Stresemanna.

Berlin. (WTB.) W stanie zdrowia Stresemanna nastąpiło nieznaczne polepszenie. Lekarze spodziewają się, że nie nastąpi pogorszenie.

Otwarcie Olimpjady.

Amsterdam. (WTB.) We czwartek otwarta została Olimpjada z udziałem rządu i przedstawicieli państw, biorących udział w Olimpjadzie. W pierwszym dniu odbył się turniej hokeyowy.

Ameryka niezadowolona z Europy.

Genewa. (PAT.) Stany Zjednoczone wystosowały do Ligi Narodów pismo, w którem stwierdzają nadmierną ilość zastrzeżeń poczynionych przez państwa, które podpisały konwencję z r. 1927 w przedmiocie zakazów celnych. Zdaniem Stan. Zjednoczonych wzmiankowane zastrzeżenia są sprzeczne z duchem i celem podpisanej konwencji, wobec czego Stany Zjednoczone rezerwują sobie prawo ewentualnego przeciwstawienia się zastrzeżeniom.

Żydzi zwalczają komunizm — ale w Palestynie

Jerozolima. (PAT.) Żydowska Agencja Telegraficzna donosi, że w Telvivie odbył się proces 9 osób, które zostały aresztowane za udział w tegorocznych demonstracjach 1 majowych, urządzonych przez komunistów. 5-ciu oskarżonych zostało skazanych na areszt i deportację z kraju, 4-ch pozostałych oskarżonych uniewinniono.

Komunista zabija faszystów.

Rzym. (WTB.) Z Florencji donoszą, że jeden z wybitniejszych komunistów, który niedawno powrócił z Francji, wpadł w biały dzień do składu krawieckiego i zastrzelił czeladnika, będącego czynnym faszystą. Uciekając, zastrzelił na ulicy jeszcze jednego faszystę. Pomimo podjętego pościgu przez milicję, sprawcy podwójnego zabójstwa udało się zbiec.

Katastrofa samochodowa.

Drezno. (WTB.) Niedaleko Drezna stoczył się wskutek zepsucia hamulca autobus, w którym odbywał wycieczkę klub kręglarzy. 30 osób zostało rannych.

Ćwiczenia rezerwistów.

Pan minister spraw wojskowych podpisał rozkaz, na mocy którego powołuje się na ćwiczenia zwyczajne w Polsce następujące kategorje szeregowych rezerwy:

Podoficerowie i szeregowcy z rocznika 1901 piechoty, czołgów i łączności.

Podoficerowie rezerwy roczn. 1895 i 1894 wszystkich rodzajów broni, z wyjątkiem marynarki wojennej.

Podoficerowie i szeregowcy rezerwy roczników 1902, 1900, 1899, oraz podoficerowie rezerwy roczników 1898, 1891 i 1890, którzy podlegali powołaniu na ćwiczenia wojskowe w roku zeszłym, lecz z różnych powodów do ćwiczeń się nie zjawiali.

Podlegają też powołaniu szeregowi rezerwy z lotnictwa i balonów z roczników i kategoryj powołanych w r. 1897 na nadzwyczajne ćwiczenia wojskowe i odroczonych do roku bieżącego.

Podoficerowie i szeregowcy z rocznika 1900 w lotnictwie (mechanicy silnikowi, mechanicy-elektrotechnicy, radjomechanicy i fotografowie) i balonach.

Szeregowi rezerwy, objęci tym rozkazem o powołaniu na ćwiczenia, otrzymają od P. K. U. imienną kartę powołania z wyznaczeniem formacji i terminu stawiennictwa.

Osoby, zwolnione od obowiązku służby wojskowej i policjanci są zwolnieni od ćwiczeń rezerwistów.

Odroczenie ćwiczeń do roku następnego otrzymają automatycznie wszyscy szeregowi rezerwy, którzy w rb. ukończyli czynną służbę wojskową i przeniesieni są do rezerwy, kandydaci i funkcjonarjusze kolejowi.

Szeregowi rezerwy, którzy otrzymają kartę powołania, a którzy z ważnych powodów, jak śmierć lub nieszczęście w rodzinie, lub też z innych nadzwyczajnych powodów, chcieliby uzyskać przesunięcie okresu ćwiczeń na termin późniejszy, mogą wnieść podania na 4 tygodnie przed terminem stawiennictwa. Do tych podań nie należy załączać kart powołania. Jeśli powołany na ćwiczenia wskutek podania nie otrzyma odroczenia przed terminem stawiennictwa, winien bezwzględnie stawić się na ćwiczenia w terminie oznaczonym.

Nauczyciele oraz uczniowie szkół powołani będą w okresie letnim, wolnym od nauki.

Szeregowi rezerwy, którzy się spóźnią na ćwiczenia, mimo wezwania rozkazem im doręczonym, lub ogłoszonym, będą przymusowo doprowadzeni i pociągnięci do odpowiedzialności karnej, o ile nie ulegną karze za dezercję.

Jednocześnie wzywa się wszystkich rezerwistów, którzy nie mają kart mob., oraz którzy nie mają w książeczce wojskowej potwierdzenia zgłoszenia ostatnio dokonanej zmiany adresu, aby zgłosili się pisemnie lub osobiście, natychmiast w najbliższym urzędzie meldunkowym, w celu ustalenia ich adresu. W przeciwnym razie ulegną karze grzywny do 500 zł. lub aresztu do 6 tygodni, albo też obu karom łącznie.

Jubileusz „Gwiazdki Cieszyński".

W skromnej mieścinie naszej panował w niedzielę ubiegłą od samego rana niezwykle ożywiony. Zjechała spora rzesza ludu okolicznego, częściowo w malowniczych strojach śląskich, wzgl. góralskich, — oraz sporo gości z dalszych stron. Przybył również wojewoda śląski p. dr. Grażyński i szereg innych dygnitarzy. Przyczyna tego niezwykłego zjazdu była również niezwykła; obchód jubileuszowy weterana polskiego piśmiennictwa ludowego, 80-lecie „Gwiazdki Cieszyńskiej".

Obchód rozpoczęto uroczystem nabożeństwem w kościele parafjalnym. Piękne kazanie okolicznościowe wygłosił ks. proboszcz Buryan z Goleszowa. Solenną Mszę św. celebrował redaktor naczelny pisma - jubilata ks. prałat Londzin, w asyście ks. Sikory, ks. dziekana Budnego w Międzyrzecza i ks. Grima z Istebnej. Po nabożeństwie odbył się w teatrze poranek z bardzo pięknym programem. Głównym, najpiękniejsze zainteresowanie wzbudzającym punktem programu poranku było treściwe, pięknie wywiedziane przemówienie naszego poety śląskiego ks. prob. Grima, z Istebnej na temat wpływu pisma-jubilata na ruch narodowy na Śląsku Cieszyńskim. Potężne wrażenie wywołał również i piękny wiersz okolicznościowy ks. Grima. Na zakończenie odśpiewali uczestnicy „poranku" hymn narodowy „Boże coś Polskę" z towarzyszeniem orkiestry.

Po południu koło godziny 3. odbył się wspólny obiad w sali „Dziedzictwa", do którego zasiadło, przeszło 100 osób. Reprezentowane były władze, duchowieństwo obu wyznań, związki, prasa i inni. Przemówienie powitalne wygłosił ks. prob. Grim, — wznosząc toast na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i Pana Prezydenta Państwa. Następnie toastowali; p. Wojewoda, ks. sen. Londzin, i inni.

W przerwie pomiędzy toastami odczytał pan profesor Bogocz nadesłane w niezmiernie wielkiej ilości telegramy z życzeniami dla pisma-jubilata, pomiędzy nimi od redakcji „Katolika". Uczczono również najstarszego abonenta pisma-jubilata, p. kierownika Tomałę z Cz. Cieszyna, który pismo to pobiera 68 lat. Pod koniec obiadu dali się uczestnicy wspólnie odfotografować.

Obchód 80-lecia „Gwiazdki Cieszyńskiej" pozostanie na długo w pamięci uczestników.

Z całego świata.

Czem się to ludzie żywią.

To, co ludzie jadają w krajach z umiarkowanym stanem ciepła, choć składa się z bardzo licznych a tak odmiennych rodzajów mięsa i jarzyn, jest jednakowoż tylko cząstką tego wszystkiego, co dla ludzkości stanowi pożywienie. Zresztą i u nas niejedno dawnemi czasy było ludzką strawą, czego obecnie nikt nie wziąłby do ust, bo już to tak bywa, że razem z rozwojem kultury i z wzrostem dobrobytu zmieniają się także upodobania człowieka, który się staje przebiernym. Stąd pogardzamy dzisiaj mięsem psów i kotów, a czujemy wprost odrazę do mięsa wężów, aczkolwiek są okolice, gdzie je zajadają z lubością, ponieważ jest istotnie smacznem. W południowej Ameryce krajowcy żywią się mięsem małp, które jest jednak twarde i łykowate, a dla mieszkańców wschodniego wybrzeża są wielkiem smakołykiem wielkie nietoperze, które się tam gnieżdżą. Mięso z wieloryb na dalekiej północy podobno jest również nadzwyczaj smaczne; badacze z naszych stron, którzy się w one okolice zapędzili i początkowo z pewnem uprzedzeniem zabierali się do jedzenia, wszyscy przyznawają, że w smaku podobne jest do najdoskonalszej wołowiny, a nawet ją przewyższa.

Z ptaków prawie wszystkie służą ludziom na pożywienie. wyjątek stanowią tylko sępy, których mięso wzbudza odrazę i pewne gatunki jarząbka, bo jest gorzkie. Jastrzębie uchodzą za delikates, tak samo czaple i papugi; wróble jadanoby więcej, gdyby nie były tak małe, tak, że przygotowanie ich powoduje za wiele zachodu. W dawnych wiekach, kto gościł u siebie książąt i królów, uważał za rzecz poprostu niezbędną, uraczyć ich pasztecikami z ludarek, zwanych także reszkami.

Indjanie amerykańscy uczuwają wielką przyjemność w jedzeniu większych jaszczurek, zwłaszcza zwanych leguanami, — murzyni w Afryce południowej zajadają się ogonami aligatorów, w Afryce północnej krokodylami, które taką odrazą napełniają Europejczyków. Dla krajowców w Grenlandji jak i Sjamu — które to kraje tak są od siebie oddalone i różnią się zupełnie pod każdym innym względem — mięso tak niebezpiecznych hajów, onych ryb żarłocznych, stanowi wielki przysmak, podczas gdy każdy inny człowiek po ich spożyciu ulega zatruciu. W Indjach Wschodnich zjawiają się na stole często oczy rybie, w Azji północnej oczy łososia, podobne do wielkich jagód borówek, a także oczy owcze.

Owe dziwne stworzenia w morzu żyjące, zwane naukowo meduzami lub z polska gwiazdami ze względu na ich kształt ciała, są dla nas tylko przedmiotem podziwu tak z powodu ich dziwn. kształtów. jak zwłaszcza dla ich barwności, ale nikt nie pomyśli o tem, że można je też jadać, może właśnie dlatego. że się tak bardzo różnią od innych nam więcej znanych stworzeń, a mianowicie, że ciało ich to masa galaretowa. Japończyków to nie razi, jadają je z wielkim apetytem, a umieją je też tak przyrządzić, że nawet Europejczyków pozbywają odrazy na ich widok.

W morzu żyją też pewne robaki, zwane palolo, dochodzące nawet do 12 metrów długości, które stanowią ważną część wyżywienia krajowców na licznych wyspach położonych na północ i północ-wschód od Australji, również tak zwane ośmiornice i czernice czyli mątwy, które chwytają na wodach japońskich w wielkich ilościach, tak że ten rodzaj rybołóstwa stanowi nawet osobny rodzaj przemysłu.

I tak możnaby wyliczyć jeszcze wiele osobliwych odmian pożywienia ludzkiego!

Nakoniec jeszcze jedna uwaga. U nas masło, ser, jaja i mleko uchodzi wprost za podstawę wszelkiego pożywienia, a tymczasem Chińczycy nie jedzą ani masła, ani sera, ani jaj ani mleka. W Mongolii piją zato mleko — z wódką, a najsmaczniejszą potrawą jest tam herbata, pomieszana z mlekiem, masłem, śmietaną, mąką i solą, do której wrzucono kawałki pieczonej baraniny. Dobrego apetytu!

Złote rybki.

Złote rybki, które przez długi czas były bardzo w modzie, a i teraz jeszcze mają swych lubowników, nie są bynajmniej mieszkańcami Europy. W roku 1750 przywiózł ich kilka poraz pierwszy z Chin pewien kapitan marynarki francuskiej i podarował je królowi francuskiemu jako coś nadzwyczajnego. Oczywiście, co król posiadał, musiał posiadać też każdy, kogo nat stało, bo pierwsze złote rybki były bardzo drogie, i już w krótkim czasie sprowadzano je masami. A że Francja w owych czasach nadawała ton całej Europie, przykład Francji znalazł wnet naśladowców w Anglji, Hiszpanji, Niemczech i u nas. Właściwie dopiero z nastaniem bieżącego wieku zaprzestano utrzymywania rybek złotych, jak różnych innych zaleć.

Dowcipny pomysł.

Jeden z amerykańskich wydawców wpadł na osobliwy pomysł rozpowszechnienia wydanej przez siebie powieści, który mu się sowicie opłacił. Rozwiązanie ciekawej swoją drogą powieści, pełnej nadzwyczajnych powikłań i niespodzianek, znajdowało się oczywiście w ostatnim rozdziale, a było takie, że trudno się go było domyślić. Otóż ostatni ten rozdział zaklejony był opaską z pieczęcią wydawcy, tak, że, kto chciał rozdział ten przeczytać, musiał opaskę rozerwać. Tymczasem wydawca ogłosił, że kto mu odniesie kupioną powieść z nierozerwaną opaską, temu zwróci cenę książki, licząc na to, że rozciekawiony powieścią czytelnik, będzie wolał rozerwać opaskę i doczytać się końca. I nie omylił się! Z tysięcy czytelników zwabionych przyrzeczeniem a potem zaciekawionych treścią i przeprowadzeniem powieści, nie zgłosił się ani jeden po odbiór ceny — książki, z nieprzeczytanym ostatnim rozdziałów, bo wszyscy dali się skusić ciekawości, co zresztą dobrze świadczy o książce samej.

Katolicy na Syberji.

Olbrzymi płaz ziemi zwany Syberją — od Oceanu Spokojnego do Uralu — dzieli się obecnie na 2 wikarjaty misyjne, których działalność jest ogromnie utrudniona, ponieważ władze bolszewickie czynią im trudności na każdym kroku. Z pomiędzy ludności obliczonej w przybliżeniu na 20 miljonów głów, katolików jest jakie 150 tysięcy. Biskup Syberji ma swą siedzibę w Charbinie w Mandżurji, a biskup Władywostoku w Szanghaju w Chinach.

Operacje lekarskie w czasach przedhistorycznych.

Przy rozkopywaniu cmentarzysk z pradawnych czasów znajdywano niejednokrotnie czaszki ludzkie z wyraźnemi śladami dokonanej trepanacji, to jest usunięcia części czaszki dla podjęcia operacji wewnątrz niej. Operacji tych, do których używano narzędzi krzemiennych, bo żelaza i stali wówczas jeszcze nie znano, dokonywano na obłąkanych i epileptykach w przypuszczeniu, że przyczyną chorób jest zły duch, mający siedlisko swe w mózgu; robiono więc w czaszce otwór i w jakiś sposób wypędzono go z mózgu; Operacje za pomocą dłutka krzemiennego wymagały zapewne kilka dni czasu i musiały być strasznie bolesne. Ponieważ niema żadnego śladu ani wiadomości, aby ówcześni ludzie znali jakiebądź środki znieczulające, przeto przypuszczać można, że chorzy przetrzymali je jedynie dzięki większej wytrzymałości na bóle, jaką niezawodnie posiadali. Ale ilu przytem zmarło!

Program radjowy.

Sobota 19 maja.

Katowice, fala 422 m.

16,00 Transmisja pieśni majowych z wieży Marjackiej w Krakowie — 16,20 Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospod. Woj. Śląsk. — 16,40 Odczyt p. t. „O zwyczajach ludowych na Śląsku", wygłosi p. E. Imiela — 17,05 Przemówienie p. dr. L. Ręgorowicza, naczelnika Wydziału Oświec. Publ. Województwa Śląsk. na temat: „Szkolnictwo powszechne na Górnym Śląsku na tle wpisów szkolnych" — 17,20 Transmisja z Warszawy. Odczyt p. t. „Pieśniarz i gęślarz podhalański — Sabała", wygłosi dr. F. Pajerski — 17,45 Audycja dla dzieci i młodzieży z Krakowa — 18,55 Skrzynka pocztowa radjostacji katowickiej dla dzieci — 19,15 Rozmaitości — 19,35 Odczyt p. t. „Od cyganerji do kultu ideałów. Z dziejów teatru w Polsce" Cz. II, wygłosi p. Michał Bielak, naczelnik Wydziału Skarbowego Wojew. Śląsk. — 20,30 Transmisja z Warszawy. „Dzwony Kornewilskie" operetka w 3 aktach R. Planquette'a — 22,00 Sygnał czasu oraz komunikaty lotn.-meteor. i PAT. — 22,30 Transmisja muzyki tanecznej.

Warszawa, fala 1.111 m.

12,00 Sygnał czasu, komunikaty oraz koncert z płyt gramofonowych — 16,00 do 17,45 Program dla dzieci i młodzieży — 19,05 Komunikat rolniczy — 19,15 Rozmaitości — 19,35 Radjokronika — 20,30 Operetka w 3 aktach „Dzwony Kornewilskie" — 22,00 Sygnał czasu i komunikaty — 22,30 Muzyka taneczna.

Kraków, fala 566 m.

12,00 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej, komunkaty oraz muzyka z płyt gramofonowych — 15,00 Komunikat meteorologiczny i gospodarczy — 16,00 Transmisja pieśni majowych z wieży Marjackiej — 16,40 do 17,20 Odczyty — 17,45 Audycja dla najmłodszych: „Świerszcz za kominem" — 19,05 Komunikat rolniczy — 19,15 Rozmaitości — 19,35 Odczyt: Przegląd polityki zagranicznej z ub. tygodnia — 20,00 Hejnał z wieży Marjackiej i komunikaty — 20,30 Transmisja operetki z Warszawy — 22,00 Muzyka taneczna.

Poznań, fala 344.8 m.

13,00 Sygnał czasu i muzyka gramofonowa — 14.00 Giełda pieniężna, zbożowa i towarowa — 17,05 Gawęda harcerska — 17,45 Transmisja programu dla dzieci z Krakowa — 20,00 Komunikaty gospodarcze 20,30 Transmisja operetki z Warszawy — 22,00 Sygnał czasu i komunikaty — 22,50 Muzyka taneczna 24,00 9-ty koncert nocny.

Wrocław, fala 322,6 m.

Gliwice, fala 250 m.

16,00 Odczyt — 16,30 Koncert — 18,00 Sportowcy przed mikrofonem — 18,20 Dziesięć minut esperanta — 18,30 Szkoła Bredowa — 19,25 Odczyt medyczny — 20,30 Słuchowisko — 22,30 Muzyka taneczna.

Berlin, fala 483.9 m.

15,30 do 16,30 Odczyty — 17,00 Koncert — 19.00 do 19,55 Odczyty — 20,30 Wesołe słuchowisko — 22,30 Muzyka lekka.

Wiedeń, fala 217.2 m.

11,00 Poranek muzyczny — 16,00 Koncert popołudniowy — 17,20 Akademja muzyczna — 18,30 do 19,40 Odczyty — 20,15 Operetka w 3 aktach Kalmana „Der Zigeunerprimas".

Niedziela 20 maja.

Katowice, fala 422 m.

10,15 Transmisja nabożeństwa z klasztoru OO. Franciszkanów w Panewniku-Ligocie i dzwony — 10,20 Wyjątki z kwiatków św. Franciszka z Assyżu — 10,30 Kazanie, wygłosi O. Ludwik Kasperczyk, Franciszkanin — 11,00 Sumę celebruje O. Ansgary Malina, Franciszkanin — 12,00 Sygnał czasu, komunikat lotn.-meteor. oraz hejnał z wieży Marjackiej — 12,10 Transmisja koncertu z Filharmonji warszawskiej — 14,00 Odczyt religijny p. t. „Czy religja chrześcijańska jest religją smutku", wygłosi ks. kapelan Milik — 14,20 Pogadanka z działu: „Ogrodnik Śląski", wygłosi p. Wł. Włosik, kierow. Wydziału Ogrodnictwa Śląskiej Izby Rolniczej — 14,40 Odczyt rolniczy z Warszawy — 15,00 Komunikat lotniczo-meteor. — 15.15 Transmisja koncertu z Filharmonji warszawskiej — 17,20 Rozmaitości — 17,40 Transmisja z Warszawy. Wieczornica podhalańska — 19,10 „Bery i bajki śląskie", wygłosi Karlik z Kocyndra (prof. St. Ligoń) — 19.35 Odczyt: „Ze świata — odkrycia, zdarzenia, ludzie", wygłosi inż. Stanisław Nitsch — 20.00 Odczyt: „O powieściach Karola Miarki", wygłosi prof. L. Kobiela — 20,30 Koncert wspólny stacji Warszawa i Poznań 22,00 Sygnał czasu oraz komunikaty: lotn.-meteor., PAT. i sportowy — 22,30 Transmisja muzyki tanecznej.

Poniedziałek 21 maja.

Katowice, fala 422 m.

16,00 Transmisja pieśni majowych z wieży Marjackiej w Krakowie — 16,20 Komunikaty Polsk. Zw. Zrzesz. Gospod. Wojew. Śląsk. — 16,40 Odczyt: „Carcassonne, żywa wizja średniowiecza", wygłosi prof. R. Fajans — 17,05 Komunikaty Strażactwa Śląskiego — 17,20 Wykład historji Polski, wygłosi prof. Fr. Garycki — 17,45 Transmisja muzyki tanecznej — 18,55 Lektura w języku angielskim — 19,15 Rozmaitości — 19,35 Odczyt: „Wychowawcze wartości sportu", wygłosi dr. M. Świerz — 20,00 Odczyt: „Zawód nauczycielski", wygłosi dr. M. Ziemnowicz, wizyt. kur. Okręgu Szkoln. — 20,30 Próbny koncert międzynarodowy. Transmisja z Warszawy do Pragi i Wiednia, w programie muzyka polska — 22,00 Sygnał czasu oraz komunikaty lotniczo-meteor. i PAT.

Krótko-zwięzłowato.

W ciągu roku 1927 zginęło w Ameryce wskutek nieszczęśliwego wypadku 164 lotników.

Węże pożerają tylko zwierzęta żywe.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik" spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiada Franciszek Godula w Król. Hucie.